

PROTOKÓŁ NR 15/12
POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I GOSPODARKI
z dnia 30.01.2012 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12.00 i trwało do 13.45 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji (*lista obecności - zał. nr 1*), Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler, skarbnik Powiatu Izabela Świderek, sekretarz Powiatu Barbara Rawecka, Radca prawny Maciej Skotarczak i naczelnicy wydziałów. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha. Tematami posiedzenia były analiza i opiniowanie części projektów uchwał na XII sesję Rady Powiatu w Gryfinie, zapoznanie się z dokumentami związanymi z pozyskiwaniem inwestora strategicznego dla Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie”.

Porządek obrad 15 posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki został przedstawiony, stanowi zał. nr 2.

Ad. Analiza i opiniowanie części projektów uchwał na XII sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Na posiedzenie przysłała Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Marianna Kołodziejska-Nowicka.

1. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie uchwalenia „Powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej w Powiecie Gryfińskim na lata 2012-2014”;

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Marianna Kołodziejska-Nowicka powiedziała, ogólnie o „Powiatowym programie rozwoju pieczy zastępczej w Powiecie Gryfińskim na lata 2012-2014”. Następnie dyrektor omówiła najważniejsze zmiany, jakie niesie ze sobą wejście w życie przepisów ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuściła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Marianna Kołodziejska-Nowicka.

Na posiedzenie przysłała Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik-Smiałkowska.

2. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu;

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik-Smiałkowska powiedziała, że zgodnie z przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym, Rada Powiatu ustala corocznie w drodze uchwały wysokość opłat za usuwanie pojazdów z drogi, za parkowanie pojazdów usuniętych oraz wysokość kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu. Na każdy rok kalendarzowy będą ogłaszane w drodze obwieszczenia maksymalne stawki opłat. W powyższym projekcie uchwały Rady Powiatu proponuje się pozostawienie stawek na poziomie z 2011 roku.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik-Smiałkowska.

Protokół 13 posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki wspólnie z komisjami stałymi, 14 posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki, zostały przyjęte jednogłośnie (4 za, 0 przeciw, 0 wstrz.).

Ad. Analiza i opiniowanie części projektów uchwał na XII sesję Rady Powiatu w Gryfinie (c.d.).

3. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie poparcia wniosku Zarządu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej w Szczecinie z dnia 18 listopada 2011 r.;

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że na wniosek Zarządu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej w Szczecinie, będący załącznikiem, w projekcie uchwały popiera się wniosek Zarządu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej w Szczecinie z dnia 18 listopada 2011 r. o objęcie Przedsiębiorstwa Zbożowo - Młynarskiego „PZZ” w Stoislawiu Spółka Akcyjna zasadami prywatyzacji określonymi w „Koncepcji prywatyzacji spółek rolno - spożywczych” lub zbliżonymi. Dodał, że Zarząd Powiatu podjął już taką uchwałę i przesłał swoje stanowisko.

Radny Jerzy Zgoda uważa, że są to sprawy pomiędzy rolnikami a izbą rolniczą, a włączanie się samorządów w to nie jest konieczne.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

4. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zatwierdzenia sprawozdań Komisji Rady Powiatu w Gryfinie za 2011 r.;

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

5. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Komisji Rewizyjnej z realizacji rocznego planu kontroli za 2011 r.;

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

6. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Powiatu w Gryfinie na 2012 r.;

Przewodniczący Komisji Rafał Mucha omówił plan pracy Komisji Budżetu i Gospodarki na 2012 r., stanowiący załącznik do projektu uchwały.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

7. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zatwierdzenia rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Gryfinie na 2012 r.;

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że plan kontroli Komisji Rewizyjnej jest zbyt skromny i zbyt ogólnikowy. Dodał, że powinien się tam znaleźć m.in. temat zbycia udziałów Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie”.

Radny Wojciech Fedorowicz poparł pogląd swojego przedmówcy.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że każda komisja planuje sobie pracę. Natomiast radni mają zawsze możliwość złożenia wniosku dot. zbadania konkretnej sprawy, który byłby poddany głosowaniu przez Radę Powiatu. Za zgodą Rady Powiatu Komisja Rewizyjna może przeprowadzić kontrolę w zakresie i terminie nieprzewidzianych w rocznym planie kontroli.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały (2 za, 0 przeciw, 2 wstrz.).

8. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Gryfinie na 2012 r.:

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

9. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia stanowiska do projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych, utworzenia zamiejscowych wydziałów w niektórych sądach rejonowych oraz zmiany rozporządzenia w sprawie sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości;

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że w związku z przygotowanym projektem rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych, utworzenia zamiejscowych wydziałów w niektórych sądach rejonowych oraz zmiany rozporządzenia w sprawie sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości, Zarząd przedstawia projekt uchwały, w którym postuluje o utrzymanie rangi Sądu Rejonowego w Gryfinie. W przygotowywanym projekcie rozporządzenia zapisane jest że Sąd Rejonowy w Gryfinie pozostaje, natomiast Sąd Rejonowy w Myśliborzu ma być zniesiony, a w jego miejsce mają powstać wydziały zamiejscowe Sądu Rejonowego w Gryfinie. Jednakże jest to tylko projekt i zawsze mogą nastąpić drobne poprawki. Do starostwa wpłynęło pismo od Prezesa Sądu Rejonowego w Gryfinie, informujące o istnieniu niebezpieczeństwa likwidacji, z prośbą o przyjęcie przez powiat stanowiska w obronie sądu w Gryfinie. W województwie zachodniopomorskim Sąd Rejonowy w Gryfinie jest w pierwszej piątce sądów, które rozpatrują największą ilość spraw cywilnych, karnych i rodzinnych. Powiat Myśliborski wraz z gminami wchodzącymi w skład, podjął już kroki w obronie swojego sądu.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że likwidacja sądu pracy spowodowała wydłużenie prowadzonych spraw, przez co sądy płacą odszkodowania za nieterminowość. Natomiast jeżeli ta reforma sądownictwa spowoduje, że klient miałby krócej czekać na rozprawę to z pewnością będzie mu wszystko jedno, czy będzie to w Gryfinie czy w Szczecinie. Jeżeli tylko spowoduje to wzrost mobilność sędziów to będzie dobrze, lecz czy się to uda, niewiadomo.

Radny Wojciech Fedorowicz dodał, że jest to zabieg kosmetyczny, a po wprowadzeniu tej reformy okaże się że się nic nie zmieni, ponieważ oprócz takiej reformy to kształcenie i mentalność sędziów powinny się zmienić.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Ad. Zapoznanie się z dokumentami związanymi z pozyskiwaniem inwestora strategicznego dla Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie”.

Na posiedzenie przybył radca prawny Maciej Skotarczak.

Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler powiedział, że na podstawie uchwał podjętych przez radę powiatu i wyrażenia zgody na zbycie do 90% udziałów, Zarząd Powiatu rozpoczął procedurę w wyniku, której został powołany Zespół Negocjacyjny w skład, którego weszli członkowie Zarządu Powiatu oraz pracownik z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego. Na początku trzy podmioty wyraziły wolę zapoznania się ze Spółką, tj. jedna zagraniczna i dwie polskie. Po zapoznaniu się ze Spółką oferty złożyły dwa polskie podmioty. Po złożeniu pierwszych ofert Zespół Negocjacyjny odbył kilka spotkań przy czym rozpoczęły się negocjacje z tymi podmiotami, które również odbyły spotkania z pracownikami Szpitala. Zespół Negocjacyjny poprosił również o współpracę kancelarię prawną obsługującą Starostwo Powiatowe. Po negocjacjach zostały złożone oferty wiążące i w grudniu 2011 r. Zespół przy współpracy kancelarii prawnej stworzył trzy projekty dokumentów, które zostały również przedstawione dwóm firmom, tj. projekt umowy zbycia udziałów wraz ze zobowiązaniami inwestycyjnymi kupującego wraz z załącznikami, projekt umowy Spółki z o.o. oraz projekt umowy dzierżawy. Do przedstawionych dokumentów podmioty się odniosły, wprowadzając swoje uwagi i Zespół ma się jeszcze przyjrzeć proponowanym uwagom. Zespół Negocjacyjny będzie podejmował decyzję i rekomendował Zarządowi, którąś ze Spółek.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że wielokrotnie deklarował radnym, że w którymś momencie zostaną przedstawione zasadnicze dokumenty związane z pozyskaniem inwestora strategicznego.

Radny Jerzy Zgoda odnosząc się do *projektu umowy zbycia udziałów wraz ze zobowiązaniami inwestycyjnymi kupującego* zapytał, czy jest to końcowy dokument, który będzie wiążący do zbycia udziałów.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że generalnie jest to końcowy dokument będący podstawą do zbycia udziałów. Negocjacje były prowadzone w celu poznania wzajemnych oczekiwań i możliwości współpracy. W związku z tym, w umowach Spółki chodzi o to, jak Zespół Negocjacyjny widzi podejmowanie strategicznych decyzji, czyli co jest jednogłośnie, co nie wymaga jednogłośności, jak widzi sprawę zarządu, co w tych dokumentach zostało zapisane po negocjacjach.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, czy autorem tego projektu jest Zespół Negocjacyjny.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Zespół Negocjacyjny równa się Zarząd Powiatu.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, jaka jest forma organizacyjno-prawna tych dwóch podmiotów.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jednym jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, drugim spółka akcyjna.

Radny Jerzy Zgoda odnosząc się do pkt 7 w części D „Założenia inwestycyjne kupującego” *projektu umowy zbycia udziałów*, zapytał czy jest to dokument, w którym Kupujący gwarantuje

Sprzedającemu wykonanie zobowiązań w zakresie spraw pracowniczych i czy radni z takim dokumentem będą zapoznani.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jest taki dokument, będzie on załącznikiem. Natomiast cały czas trwają negocjacje a obydwie firmy złożyły różne propozycje, co do tego pakietu. Pakiet będzie ważnym elementem rozstrzygnięcia i nie można było na tym etapie ujawnić pakietu. Takowy pakiet zarówno z jednym jak i z drugim podmiotem został ustalony.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, jakie są opinie pracowników do tych propozycji, bo rozumie, że je znają.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że pracownicy nie są podmiotem negocjacji, tzn. swoje oczekiwania wyrażali podczas spotkania z nim, z Zarządem.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, czy oczekiwania pracowników zostały sprecyzowane na piśmie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że o ile dobrze pamiętam, to tak i zostały przekazane obydwóm firmom.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, czy zostały uwzględnione w tych propozycjach, propozycje inwestorów, którzy konsumują te postulaty.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że w części na pewno tak, ale w części nie. Pracownicy postulują i pierwsza opinia poszła, co na to Spółka. Niestety Spółka dzisiaj nie byłaby w stanie nawet spełnić postulatów wyrażonych przez pracowników. Jedna z ofert na pewno zapewnia minimum, które chcieli pracownicy.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, czy chodzi o ochronę miejsc pracy.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że chodzi o ochronę warunków i miejsc pracy oraz okres tej ochrony.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, jakiego rodzaju były postulaty niemożliwe do spełnienia.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że były to generalnie postulaty płacowe, którym Spółka nie byłaby w stanie dzisiaj sprostać. Żaden właściciel nie wyraziłby na to zgody.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, na jakim etapie pracownicy dowiedzą się, na jakich warunkach przyjdzie im pracować, czy przed podjęciem przez Zarząd decyzji, czy już po.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że pracownicy dowiedzą się po rozstrzygnięciu natomiast o tym, że jedne z warunków są takie a nie inne, dowiedzą się pewnie dzisiaj.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, czy w tych warunkach jest zapis, że Spółka może dokonywać po podpisaniu wszystkich niezbędnych umów, de facto wyzerowania stanu kadr i zawierania umów na nowych warunkach, czy przejmuje pracowników z dotychczasowymi umowami.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jeżeli chodzi o przejęcie, jest to ten sam podmiot i tutaj nic się nie zmienia.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że przedmiotem sprzedaży nie jest Spółka, czy przedsiębiorstwo, tylko udziały, czyli pracodawca jest nadal taki sam, Szpital Powiatowy w Gryfinie.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że w tym wypadku może dokonać wypowiedzenia wszystkich umów, bo jeżeli będą zmienione warunki zatrudnienia pracowników, to na tej podstawie mogą wypowiedzieć wszystkie umowy i na nowych warunkach ktoś będzie chciał przyjąć te umowy albo nie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że pakiet pracowniczy m.in. mówi o daniu okresu ochronnego, na nie zmienianiu warunków płacowych i to w takim okresie, o który ten minimalny wnioskowali przedstawiciele załogi.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, na kiedy planowany jest hipotetyczny, teoretyczny termin zbycia udziałów.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że hipotetyczny termin będzie zależał od technicznych spraw, ponieważ tak jak wcześniej zakładano i po to były szczegółowo prowadzone negocjacje, że po wyborze dwa dokumenty: umowa spółki, umowa dzierżawy będą zmienione w obecnym stanie, czyli będzie to dotyczyło jeszcze w 100% Spółki.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że wynika z tego, że po zarejestrowaniu zmiany umowy Spółki zostaną zbyte udziały.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że dokładanie wtedy będzie można podpisać umowę.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że ma to służyć temu, aby w momencie zbycia udziałów, umowa Spółki już przewidywała te regulacje, które zapewniają zachowanie kontroli nad Spółką, pomimo zmienionych relacji własnościowych. Zespół negocjacyjny nie chciał zostawiać tego w taki sposób, aby sprzedać udziały i dopiero dokonywać tej zmiany.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że intencje rozumie, ale nie zgadza się z oceną, bo po analizie materiałów wydaje się mu, że nie zapewnia się kontroli. Odnosząc się pkt 3 w części D projektu umowy zbycia udziałów zapytał o punkt 2.1, ponieważ nie może go znaleźć.

Radca prawny Maciej Skotarczak odpowiedział, że chodzi o punkt 2 w części D. Zostanie to zmienione „w pkt 2 powyżej”. Odnosi się do sformułowania, które jest w pkt 2 - „*zadanie inwestycyjne uważać się będzie za zrealizowane w przypadku, gdy w okresie przeznaczonym w Planie inwestycyjnym na wykonanie danego zadania, Spółka nabędzie własność rzeczy*”. Chodzi o to, że jako nabycie własności tych rzeczy i praw, o których mowa w pkt 2 rozumie się to, co zostało zdefiniowane w pkt 3.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że jest mocno sceptyczny, co do prywatyzowania. Kieruje się również tym, aby w miarę zabezpieczyć interesy mieszkańców. Odnosząc się do powyższego zapytał, czy z tego wynika, że trafi to do Szpitala i czy będzie służyć to temu, żeby w tym Szpitalu, na potrzeby mieszkańców powiatu funkcjonowało to, co jest przedmiotem inwestycji. Ponadto zapytał gdzie są ruchomości, których brakuje, bo co do nieruchomości nie ma wątpliwości, że w innym miejscu nie może być to zrealizowane. Przewodniczący nie widzi kropki nad „i”, ponieważ można nabyć jakieś urządzenie i nie dysponować nim na potrzeby Szpitala.

Radca prawny Maciej Skotarczak odpowiedział, że w pkt 2 części D jest napisane, że „Spółka nabędzie własność rzeczy i praw składających się na dane zadanie inwestycyjne i faktycznie będzie nimi dysponować (...)”.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, w jakiej lokalizacji.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że rozumie obawę. Przygotowując te projekty komisja jak i kancelaria pracowały z takim nastawieniem, aby z jednej strony starać się bronić interesu powiatu, a z drugiej mimo wszystko mieć również taką świadomość, że dotyczy to partnera w Spółce, inwestora, którego nie można postrzegać wyłącznie jako osobę, która przysłała uczynić w Spółce szkody. Dlatego, że to oni przychodzą i inwestują. Mamy do czynienia z sytuacją, przy założeniu, że działają dla zysku, bo takie założenie należy przyjąć, jest ono naturalne – bez inwestycji, które oni poczynią, ten zysk jest nieosiągalny, stąd właściwie nie byłoby ekonomicznej racji w ich działaniu, które polegałoby z jednej strony na nabywaniu środków, które oni muszą przekazać, bo Szpital inaczej tych środków nie wygeneruje. Jest to jedna ogólna uwaga, nie twierdzi, że ona rozwieje wątpliwości. Druga, że cały czas mamy w świadomości to, że jest szereg przepisów, które statuują odpowiedzialność Zarządu za dbanie o prawidłowe działanie w stosunku do Spółki. To znaczy są przepisy kodeksu spółek handlowych, które przykryją odpowiedzialność zarządu za szkodę wyrządzoną Spółce. Taką szkodą byłoby np. wydzierżawienie należącego do Spółki majątku innemu podmiotowi na niekorzystnych warunkach, bądź nie używanie go w celach związanych z prowadzoną działalnością Spółki itd. Nie można zabezpieczyć się przed złą wolą zarządu, ale z drugiej strony wydaje mu się, że jest zbyt daleko idącym domniemywać, że zarząd ustanowiony przez kogoś, kto zainwestuje nie małe pieniądze w tym miejscu, będzie chciał działać z narażaniem własnej odpowiedzialności karnej. Mowa tutaj o konkretnej osobie, która będzie ten zarząd sprawować, mowa o członku zarządu, który będzie gotowy narażać się na taką odpowiedzialność karną i cywilno-prawną, czyli odpowiedzialność za samą szkodę wyrządzoną takim działaniem. Ten zapis specjalnie został sformułowany, nie tylko chodzi o nabycie własności. W ten sposób wyklucza się dysponowanie przez Spółkę na podstawie umowy użyczenia od kogoś, a więc Spółka, kiedy nie staje się tylko właścicielem, tylko wyklucza się wtedy dysponowanie na podstawie umowy jedynie dzierżawy, na podstawie umowy leasingu, najmu itd. Chodzi o nabycie własności a do tego z racji takich obaw, które Pan sformułował zostało zapisane, że faktycznie musi być w dyspozycji powiatu. To znaczy, że nie może być tak, że Szpital będzie nabywał coś na fakturze, a urządzenie będzie działało gdziekolwiek indziej.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że zapis pt. Spółka jest oderwany od przedsiębiorstwa Spółki i teoretycznie można sobie wyobrazić sytuację, że będzie inaczej niż mówił radca. Wracając do odpowiedzialności na gruncie kodeksu spółek handlowych trzeba uwzględniać dwie rzeczy. Po pierwsze to, co jest w interesie Spółki, nie koniecznie jest w interesie mieszkańców i powiatu, ponieważ niektóre z zadań są deficytowe i zamykanie nierentownych oddziałów nie będzie przez nikogo postrzegane jako działanie na niekorzyść Spółki, co najwyżej na niekorzyść mieszkańców i powiatu. Po drugie przedmiotem działalności Spółki nie jest działanie np. nakierowane wyłącznie na zysk i nie będzie można tego zweryfikować. Z tym, co mówi radca zgodziłby się gdyby był to inny przedmiot działalności. W przypadku Szpitala Powiatowego uważa, że niekoniecznie idzie w parze jedno z drugim, czyli działanie wyłącznie na korzyść, bo to będzie rozpatrywane w kategoriach czysto ekonomicznych, tj. zysku lub jego braku. Wiedząc, że obecnie niektóre oddziały są nierentowne, natomiast w interesie mieszkańców i powiatu jest utrzymywanie określonego zakresu świadczonych usług.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że przedmiotem negocjacji były sprawy dotyczące podejmowania decyzji przez właścicieli oraz Radę Nadzorczą, które wymagają

jednogłośnie. Przy tym rozwiązaniu głosowania za metodę strategiczną została uznana sprawa ewentualnego ograniczania zakresu świadczenia usług medycznych.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że widać iż takie działania są podejmowane, natomiast w przypadku sporów, które oby nigdy, ale mogą wynikać w oparciu o dokumenty, będą też analizowane przez oceniającego, to co było intencją powiatu. Zapisy ogólne mają później swoje znaczenie, bo nie wszystko da się w tych szczególnych rozpisać i zabezpieczyć, natomiast ważne jest też to, co strony miały na myśli. Następnie odnosząc się do pkt 3 w części D projektu umowy zbycia udziałów, zapytał jaka była intencja, aby dopuścić możliwość nabycia poprzez zakup za środki przekazane Spółce przez Kupującego w drodze pożyczki.

Radca prawny Maciej Skotarczak odpowiedział, że był to jeden z elementów negocjacji. Zespół ds. negocjacji stał dosyć twardo na stanowisku, żeby nabycie wyłącznie mogło nastąpić właśnie ze środków de facto Spółki. Środki, które Spółka otrzyma tytułem pożyczki również są środkami Spółki do zakupu czy nabycia w inny sposób, wtedy z tych środków naturalnie dokonuje Spółka. Intencją obu podmiotów, z którymi prowadzone są negocjacje było również to, aby mogła nastąpić pożyczka od udziałowcy dla Spółki, w celu realizacji zadań inwestycyjnych. Każdą pożyczkę należy zwrócić, w związku z tym byłoby to iluzorycznym wykonaniem zadania inwestycyjnego, ponieważ Spółka nabyłaby coś ze środków pochodzących z pożyczki, a później środki te, biorąc pod uwagę jeszcze innego rodzaju przepisy, odpowiednio oprocentowane, właściwie powinna była zwrócić. Stąd ostatecznie dopuszczono zapis, który został przewidziany w projekcie, że może być to zakup ze środków przekazanych Spółce w drodze pożyczki z tym, że będzie się to rozumiało, jako wykonanie zadania inwestycyjnego, tylko wtedy, gdy wierzytelność z tytułu pożyczki zostanie następnie wniesiona jako aport do Spółki. To powoduje, że jeżeli pożyczka została udzielona przez udziałowca, to wierzytelność, która przysługuje udziałowcy z tego tytułu do Spółki może stać się przedmiotem aportu. A więc swoją wierzytelność udziałowiec wnosi do Spółki i powoduje to umorzenie zobowiązań z tytułu pożyczki. Dlatego, że jest to, jakby dłużnik, czyli Spółka, nabył swoją własną wierzytelność. Nie zachodzi wtedy obowiązek zwrotu, równa się to takiej samej sytuacji, jaka byłaby gdyby od początku zostało to przekazane na podwyższenie kapitału. Zawarcie umowy pożyczki wymaga jednogłośnie uchwały Zgromadzenia Wspólników a więc przez Spółkę taka pożyczka nie zostanie wzięta od udziałowcy bez zgody wszystkich wspólników. Jest pełna kontrola, na taką pożyczkę może nie zostać wyrażona zgoda. W negocjacjach zawsze są te elementy, w których warto ustąpić. Zapis służy temu, że gdyby coś Spółka nabyła za pieniądze udzielone na podstawie pożyczki, a następnie pożyczka ta nie posłużyłaby temu żeby wnieść wierzytelność z jej tytułu na podwyższenie kapitału to, nabycie nie będzie rozumiane, jako wykonanie planu inwestycyjnego z wszystkimi konsekwencjami, które zostały w tych umowach opisane.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że niezabezpieczona została realizacja zadań inwestycyjnych poprzez wprowadzenie w pkt 5 części D projektu umowy zbycia udziałów, słowa „poszczególnych” w zdaniu „w przypadku nie zrealizowania poszczególnych zadań inwestycyjnych w terminie ...”. Dobrowolność wykonywania zadań inwestycyjnych jest duża.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że konsekwencje związane z niezrealizowaniem planu inwestycyjnego są co najmniej dwojakiego rodzaju. Jest przewidziane prawo do odstąpienia od umowy sprzedaży udziałów oraz niezależnie od tego przewidziana jest kara umowna. Jedno jak i drugie ma charakter uprawnienia a nie obowiązku leżącego po stronie podmiotu zbywającego udziały. To oznacza, że jeżeli zbywający udziały oceniłby, że zadania inwestycyjne nie zostały wykonane, to może odstąpić od umowy. Oprócz tego zapisy w pkt 5 mówią o karze umownej. Kara umowna nie oznacza, że jej zapłata zwalnia z obowiązku wykonania zobowiązania. Tak mówią przepisy kodeksu cywilnego, które

regulują karę umowną jak i intencję wynikającą z analizy całości umowy. W planie inwestycyjnym stanowiącym załącznik mającym formę tabeli na poszczególne lata są przewidziane różnego rodzaju zadania. Niezrealizowanie, któregokolwiek z nich w terminie powoduje obowiązek zapłaty kary umownej a oprócz tego nadal istnieje obowiązek jego zrealizowania, albo można skorzystać wtedy z pozostałych uprawnień, które przewidziane są w umowie, tzn. można odstąpić od umowy. Konsekwencje odstąpienia od umowy są takie, że przechodzą na powiat zwrotnie udziały. Jest obowiązek zwrócenia udziałów, które powstały po tym czasie, w wyniku podwyższeń kapitału, których dokonała druga strona wtedy z rozłożeniem na raty. 10 % kary umownej jest sankcją finansową, z której można zawsze skorzystać, niezależnie od tego czy zarząd zdecyduje się nadal w tym związku być czy nie, czyli 10% procent jest to jak gdyby kara, że nie nastąpiono w terminie. Natomiast nie zrealizowanie tego powoduje dalej idące konsekwencje, które są przewidziane w umowie.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, czy zadania inwestycyjne ujęte w tabeli są rozłożone zgodnie z potrzebami Szpitala, bo ma wrażenie że nie do końca.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że tak zostało zrobione. Należy wyjść z takiego założenia, że przecież będą zbywane udziały komuś, kto ma zainwestować pieniądze i pomagać rozwijać Szpital. W związku z tym te firmy były w Szpitalu, wiedzą jakie Spółka ma kontrakty, wiedzą co chce rozwijać i one tak szczerze mówiąc przyjmują rolę lidera. To, co proponują np. w pakiecie inwestycyjnym jest dostosowane pod potrzeby Szpitala. Chociażby kontynuacja sprawy zol-u, opracowanie dokumentacji i przystąpienie do budowy nowego zolu. To wszystko jest opisane. Radni nie będą wymyślać, co nasz Szpital potrzebuje, bo od tego są lekarze, jest dyrekcja, Narodowy Fundusz Zdrowia.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, czy zadania inwestycyjne, które są rozłożone i o których mowa w pkt 5 cz. D projektu umowy zbycia udziałów i dalej przy odzyskaniu udziałów są tym, czego Szpital oczekuje.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział twierdząco.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że rozumie obawy. Na początku również trzeba było zmienić sposób myślenia, ponieważ sądzono, że ktoś przyjdzie „wydoić” Spółkę i sobie pójdzie. Tak naprawdę po uświadomieniu sobie tego, co ta Spółka ma, obawy trochę mogą przygasnąć. Dlatego, że Spółka nie posiada żadnych nieruchomości, funkcjonuje na wydzierżawionych gruntach, umowa dzierżawy jest załączona w materiałach i daje daleko idące możliwości rozwiązania takiej umowy w przypadku nieprawidłowego wykorzystywania zgodnego z przeznaczeniem itd. Ruchomości, które posiada z punktu widzenia zobowiązań inwestycyjnych, jakie weźmie na siebie inwestor są w tej chwili nie obłędnej jak gdyby wartości. To co będzie musiał wykonać inwestor w kolejnych latach będzie stanowiło tak naprawdę równowartość majątku ruchomego, należącego do Spółki. Należy patrzeć na to w ten sposób, że ktoś przychodzi i musi wydać pieniądze po to, aby czerpać dochody, jakie Szpital miałby generować. Jednak z drugiej strony Szpital może generować przychody tylko, kiedy udziela usług medycznych, a z punktu medycznego o to chodzi, aby był w stanie w sposób prawidłowy nowoczesny, zgodny z potrzebami społeczeństwa świadczyć usługi medyczne, za które będzie otrzymywał zapłatę z Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie udostępniano drugiej stronie niczego z majątku wartościowego, poza samym wehikułem, jakim jest Szpital, który potrzebuje dofinansowania. Takie ryzyko majątkowe nie jest duże. Natomiast przyjmowany jest podmiot, który przychodzi z pieniędzmi i z zamiarem prowadzenia działalności, na której się zna.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że nie boi się tego, że podmiot „wydoi” Spółkę, bo nie ma, z czego, tylko obawia się przeprofilowania działalności. Zwrócił się do radcy

o rozważenie trzech ostatnich słów zapisu w pkt 5 cz. D projektu umowy zbycia udziałów. Na początku tego punktu mowa jest o „poszczególnych zadań inwestycyjnych” natomiast na końcu już z kolei o „całego zadania inwestycyjnego”, pewnego rodzaju pakietu zadań inwestycyjnych. Ponadto zapytał, jakie są możliwości odstąpienia od umowy zbycia udziałów.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że najpopularniejszymi sankcjami są sankcje finansowe. Natomiast są one dobre wtedy, gdy istnieje szansa na ich wyegzekwowanie. Podwyższanie ich stopnia jest celowe tylko wtedy, gdy faktycznie wiadomo, że można je egzekwować. Tymczasem tego typu zdarzenie i ewentualny obowiązek zapłaty bardzo wysokiej kary umownej, gdyby taka została przewidziana, byłaby spokojnie przesłanką do ogłoszenia upadłości. To nie to powinno być celem. Nadrzędnym celem jest zachowanie kontroli nad samą Spółką. Z tego powodu zostały przewidziane: prawo odstąpienia od umowy i odkupu udziałów. Jest ono rozbite na dwa aspekty, z tego powodu, iż odkup udziałów, czyli zwrotne przeniesienie własności udziałów może dot. tylko tego, co zostało przez inwestora zakupione od powiatu. Odkupić można tylko to, co się wcześniej sprzedało. Natomiast biorąc pod uwagę to, że w między czasie będzie dochodziło do podwyższenia kapitału ze względu na zadania inwestycyjne, to powstaną w kapitale zakładowym nowe udziały, które będzie posiadał udziałowiec. Ogólna idea, która stoi za tym pomysłem jest taka, że w razie nie zrealizowania zadania inwestycyjnego powiat otrzyma Spółkę z powrotem, z tym wszystkim, co Spółka do tego momentu posiadała, czyli razem z poczynionymi inwestycjami. Następnie radca odczytał pkt 2 w części E „Postanowienia dodatkowe” projektu umowy zbycia udziałów. Następnie dodał, że jego zdaniem nie jest to ostateczny projekt umowy zbycia udziałów. Ten punkt w projekcie umowy zbycia udziałów, który został przekazany oferentom, jako proponowany przez powiat, jest szerszy.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że spodziewał się tego, gdyż to co radca mówił odbiegało od zapisów w dokumentach. Następnie odnosząc się do pkt 2 w cz. E projektu umowy zbycia udziałów zapytał, dlaczego Sprzedający uprawniony jest do skorzystania z prawa odkupu (w przypadku faktycznego przerwania lub ograniczenia działalności Spółki) po cenie z dnia sprzedaży? Dlaczego nie dopuszcza się możliwości, że będą one niższe, czy wartość realna udziałów nie spadnie? Dlaczego zawsze gwarantowane jest inwestorowi, że zostanie odkupione coś, co być może już takiej wartości nie będzie miało? Czy nie powinno dopuścić się takiej możliwości, że jak inwestor coś „zepsuje”, to powinien ponieść tego konsekwencje i nie dostać tyle ile zapłacił za udziały.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że taka idea jest w tej chwili przygotowana, dlatego czytając to zobaczył, że jest to nieaktualny zapis.

Radny Jerzy Zgoda zapytał, kto i na jakim etapie będzie ustalał zakres działalności statutowych Spółki.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że zakres statutowy Spółki będzie ustalony w umowie Spółki z o.o. Na dzień dzisiejszy nie będzie większej zmiany. Dwa podstawowe dokumenty, jakim jest Statut i umowa dzierżawy Spółki będą ustalone przed sprzedażą.

Przewodniczący Rafał Mucha zapytał, jaki będzie zakres medyczny, jaka będzie opieka medyczna.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że opieka medyczna, o co walczone, znajduje odzwierciedlenie w zapisach tychże umów, łącznie nawet w umowie dzierżawy. W niej też jest mowa o tym, że jeżeli przedmiot dzierżawy przeznaczony zostanie na inny cel, to umowa ulegnie rozwiązaniu. Stano za nie pogorszeniem tego, co jest.

Przewodniczący Rafał Mucha powiedział, że według niego nie zawsze się to udało.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że według niego udało się to w 100 %, tylko będzie to zależne od tego, która firma zostanie wybrana. Jedna z firm od razu twierdziła i stawiała pod kątem racjonalności funkcjonowania np. oddział połoźniczy, gdzie Zarząd też jest racjonalny. Jest w stanie nawet odstąpić od jednogłoźności w zmianie tej decyzji, o ile kontrakt w stosunku do dzisiejszego byłby np. o 30% niższy. Uważa, że z innych działalności, tak jak dzisiaj się dokłada, można dokładać. Jedna z firm chciałaby rozwijać ten oddział. Są dwa podejścia i zależy to od tego, jakim potencjałem dysponuje dana jednostka i w czym widzi możliwości.

Radca prawny Maciej Skotarczak powiedział, że była to propozycja, która wyszła do spółek, następnie spółki tych dwóch oferentów dopisały własne zastrzeżenia, każdy nieco inne dot. projektu umowy Spółki z o.o. oraz projektu umowy zbycia udziałów.

Przewodniczący Rafał Mucha zaproponował na tym etapie zamknięcie posiedzenia komisji, ponieważ dalsza rozmowa na temat dokumentów ma związek z projektem umowy zbycia udziałów.

Ad. Sprawy różne, informacje i wolne wnioski.

- brak.

Posiedzenie zakończono.

Po odsluchaniu nagrania protokół sporządziła:

cz. I Dominika Konopnicka

cz. II Magdalena Romankiewicz

Przewodniczący Komisji

Rafał Mucha